

Świetliki i Linda - Las Putas Melancolicas (2005)

Wpisany przez bluelover
Czwartek, 21 Sierpień 2014 11:34 -

Świetliki i Linda - Las Putas Melancolicas (2005)



1. Popatrzcie (1) 2. Znowu się kłóćą 3. Las putas 4. Filandia 5. Niebieskie 6. Czwartek 7. Delikatnienie 8. Opluty 9. D# 10. Ziemnioki 11. Ochroniarz 12. Lalka Tadzika 13. Gigli gigli 14. K 15. Bóstrelę 16. Melancolica 17. Jowejek 18. Incipit 19. Popatrzcie (2) Marcin Świetlicki – śpiew Bogusław Linda – śpiew Grzegorz Dyduch – gitara basowa, kontrabas Artur Gasik – gitara elektryczna, instrumenty klawiszowe Tomasz Radziszewski – gitara elektryczna, głosy Marek Piotrowicz – perkusja, głosy + Antoni Gralak – trąbka, tuba Jacek Hołubowski – akordeon Jarosław Smak – instrumenty klawiszowe Filip Jaślar – skrzypce Michał Sikorski – skrzypce Paweł Kowaluk – altówka Bolesław Błaszczyk – wiolonczela Wojciech Frankowicz – puzon Szymon Kamykowski – saksofon Kuba Puch – trąbka

Wokalny dorobek Bogusława Lindy kojarzył mi się dotychczas ze zbiorowym wykonaniem Ballady o Janku Wiśniewskim w pamiętnych Psach. OK, była jeszcze wersja cohenowskiego I'm Your Man w filmie Sara. Ale żeby tak zaskoczyć? Ze Świetlikami żeby?

Zakrawało to na żart, okazuje się jednak, że głos aktora pasuje do twórczości grupy idealnie. Chodzi o recytowaną formułę i dekadencje teksty - pisane przez Marcina Świetlickiego specjalnie z myślą o gościu... Przepraszam, „wartości dodanej”. Panowie mają zresztą zbliżoną barwę - dzieląc się materiałem mniej więcej po równo nie narażają słuchacza na schizofrenię.

Najbardziej cieszy, że uniknęli schematów. Aktor przy mikrofonie mógł przecież polecić zadęciem w stylu Żebrowskiego z płyty Lubię, kiedy kobieta. Linda nie stosuje też na szczęście swojej manieri z filmów Pasikowskiego, która ostatnio (vide Czas surferów) jest już raczej autoparodią. W zamian bawi się intonacją i tempem - bawi, jako że słowa typu Popatrzcie na nas: jesteśmy starzy, piękni i bogaci nie prowokują do podejścia przesadnie poważnego.

Swietliki i Linda - Las Putas Melancolicas (2005)

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 21 Sierpień 2014 11:34 -

Nowy wokalista to nie koniec zmian. Z zadowoleniem odnotowuję uproszczenie świetlikowych kompozycji. Owszem, zdarzają się chwilami trudniejsze podkłady (np. Czwartek), ale generalnie jest melodyjnie, łagodnie, z miłymi aranżacjami (smyki w Filandii). W Znowu się kłóćą chyba przeniknęło coś z pierwotnego zamysłu - nagrania standardów muzyki latynoskiej... Fajnym wyjątkiem pozostaje tylko druga wersja Popatrzcie, ostro punkowa.

Nie wiem więc, czy życzyć sobie na następnej płycie czadu czy też kontynuowania współpracy z panem Bogusławem. Wiem, że w obu przypadkach dobrze na tym wyjdziemy. ---Bartek Koziczyński, terazrock.pl

download: [uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mediafire](#) [mega](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [filecloudio](#)
[onfiles](#) [oboom](#)

[back](#)